

*Sygn. akt I C 1964/16*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Zgierzu, I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SR Katarzyna Balcerczyk

**Protokolant: Marta Floreczyk**

po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2017 roku w Zgierzu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

### **o zapłatę 25.000 złotych**

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda A. S. kwotę 25.000 zł (dwadzieścia pięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 lipca 2016 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda A. S. kwotę 4.817 zł (cztery tysiące osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Zgierzu kwotę 1549,73 zł (jeden tysiąc pięćset czterdzieści dziewięć 73/100 złotych) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 1964/16

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 sierpnia 2016 roku A. S. wystąpił o zasądzenie od (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 25.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 lipca 2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej, z tytułu zadośćuczynienia w związku ze śmiercią brata zgodnie z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

(pozew - k. 2-8)

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu. Pozwany zakwestionował jakoby powód był dla zmarłego osobą najbliższą, zasadność roszczenia, żądanie zasądzenia odsetek za opóźnienie od dnia poprzedzającego dzień wyrokowania oraz przyznanie kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej, (odpowiedź na pozew - k. 14-17)

**Sąd Rejonowy w Zgierzu ustalił, co następuje:**

W dniu 17 października 2000 r. na trasie T.-B. kierujący samochodem marki J. o nr rej. (...) D. F. nieumyślnie spowodował katastrofę w ruchu lądowym polegającą na tym, że podczas wyprzedzania autobusu (...) nie zachował należytej ostrożności i doprowadził do zderzenia z ciągnikiem siodłowym marki R. z doczepioną cysterną do paliw

plynnych. Po zderzeniu samochód marki J. stanął w płomieniach. W następstwie zdarzenia śmierć na miejscu ponieśli zarówno kierujący pojazdem J. jak i pasażer J. S. (1).

(bezsporne)

Powód był z bratem zżyty od dzieciństwa. Mieszkali w rodzicami i babcią w dwóch pokojach z kuchnią. Powód dzielił pokój z bratem, babcią i siostrą. Uprawiali ten sam sport- zapasy, z tym, że brat powoda wyczynowo a powód rekreacyjnie. Brat wyprowadził się z domu kiedy miał 21 lat, ale mieszkał blisko powoda, 2 minuty tramwajem i 10 minut pieszo. Widywali się 2-3 razy w tygodniu, nadto jeździli co tydzień na ryby. Ich rodziny spędzały razem 2-3 tygodnie w wakacje. Ponadto ich rodziny spędzały razem uroczystości rodzinne.

Powód był bardzo podobny do brata. Koledzy ich mylili. Powód bardzo przyjaźnił się z bratem, mówiono o nich, że są nierozłączni. Przyjaźnili się także ze swym kuzynem.

(zeznania świadka J. S. (2) - k. 34 v, zeznania świadka J. S. (3) k. 34v-35, przesłuchanie powoda - k. 46 v)

Matka powoda była chora, po wylewie niepełnosprawna. Jej stan się pogorszył tuż przed śmiercią brata powoda, następnie powód dowiedział się o śmierci J. S. (1). Na wiadomość o śmierci brata, powód upadł na podłogę i zaczął rozpaczać. Później pojechał na identyfikację zwłok brata. Widok brata był ciężki, ten obraz pozostanie z powodem do końca życia.

(zeznania świadka J. S. (2) - k. 34 v, zeznania świadka J. S. (3) k. 34v-35, przesłuchanie powoda - k. 46 v)

Powód po śmierci brata przestał jeździć na ryby, zaprzestał tego także jego kuzyn. Powód wycofał się z życia, lubił samotne wędrówki po lesie. Nie mógł się pogodzić ze śmiercią brata. Trwało to około roku. Później ciągle wydawało mu się, że słyszy kroki brata. Pracował, ale praca nie sprawiała mu radości. Musiał zarobić na rodzinę. Nie był na zwolnieniu lekarskim, nikt wówczas nie pomyślał także, aby zapewnić mu pomoc psychologiczną.

(zeznania świadka J. S. (2) - k. 34 v, zeznania świadka J. S. (3) k. 34v-35, przesłuchanie powoda - k. 46 v)

Powód nie pogodził się ze śmiercią brata, nikt mu go także nie potrafi zastąpić. Powód kontynuuje spotkania z kuzynem, ale nie jest to już to samo co wcześniej. Kontakt z młodszą siostrą nie jest taki sam jak z bratem, bo ma ona swoją rodzinę, a ponadto nie dzieli z powodem zainteresowań.

(zeznania świadka J. S. (2) - k. 34 v, zeznania świadka J. S. (3) k. 34v-35, przesłuchanie powoda - k. 46 v)

Zmarły J. S. (1) odgrywał w życiu powoda szczególną rolę. Obaj bracia byli ze sobą związani do wczesnego dzieciństwa. Chodzili do tej samej szkoły, mieszkali w tym samym pokoju, wspólnie trenowali ten sam rodzaj sportu- zapasy, jako dzieci spędzali razem wakacje, pracowali przy pracach w gospodarstwie wuja. Jako dorośli mieszkali blisko siebie, widywali się bardzo często. Mieli wspólne zainteresowania- sport, owczarki niemieckie, ryby, grzyby. Powód nie miał własnych, innych niż brat, zainteresowań. Wszystko robił wspólnie z bratem. Nadal wspólnie spędzali weekendy i wakacje. Pomagali sobie, dawali wsparcie, zwierzali się sobie z problemów. Powód w osobie brata miał najbliższą osobę, przyjaciela i powiernika. Lubili być razem, powodowi nigdy nie było za dużo spotkań z bratem. Nie miał kolegów, którzy byliby mu bliżsi niż brat. Powód znał problemy brata, jego zainteresowania, drogę życiową, jakie prace podejmował, interesował się jego życiem. Z nikim innym nie spędzał tyle czasu co z bratem J.. Brat skupiał przy sobie resztę rodziny. Gdy żył, wspólne wyjazdy były radosne, żywe. Łączyła ich szczególna więź.

Śmierć brata spowodowała, że powód doznał silnej reakcji na stres- upadł, a następnie pojawiły się u niego zaburzenia adaptacyjne o obrazie depresyjnym pod postacią znacznego obniżenia nastroju, aktywności, łaknienia, zaburzeń koncentracji uwagi, niespokojnych snów. T. taki utrzymywał się z zmiennym, zmniejszającym się nasileniem przez okres ok. 3 lat. Rozmiar cierpienia psychicznego powoda była początkowo ogromny, z czasem malejący do stopnia nieznacznego w znaczeniu funkcjonowania codziennego które przebiegało bez zakłóceń.

Życie powoda zmieniło się znacznie w wyniku śmierci brata. Powód nie kontynuuje wędkowania, nie jeździ nad wodę, z kuzynem spotyka się tylko przy okazji ogólnych spotkań rodzinnych. Brakuje mu brata na co dzień, wspólnych wyjazdów, brakuje atmosfery, której doświadczał w obcowaniu z nim. Brakuje bliskiej osoby, wsparcia brata, jego towarzystwa, bliskości z nim. Powodowi brak dawnego życia. Długo po śmierci brata nasłuchiwał bezwiednie jego kroków, wydawało mu się, że je słyszy, rozpoznaje. Powód wspominając brata płacze.

Okres żałoby rozumianej jako zaburzenia adaptacyjne zakończył się. Pozostał żal z powodu śmierci brata, który pozostawił wyrwę w życiu powoda. Powód nie pogodził się ze śmiercią brata.

(pisemna opinia biegłego psychologa k. 37-41)

Powód zgłosił w dniu 31 maja 2016 roku szkodę pozwanemu który w dacie zdarzenia świadczył ochronę ubezpieczeniową sprawcy wypadku. Pozwany odmówił wypłaty świadczenia na rzecz powoda, powołując się na to, że nie doszło u niego do naruszenia dóbr osobistych.

(bezsporne, nadto kopia potwierdzenia - załączone akta szkody)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane dowody, które uznał za wiarygodne. Zeznania powoda i świadków były spójne, logiczne, zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Opinia biegłego psychologa była zaś logiczna, kategoriowa i rzetelna.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo jest zasadne i podlegało uwzględnieniu w całości.

Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka poza stają pod ochroną prawa cywilnego; ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone lub naruszone cudzym działaniem, na zasadach przewidzianych w kodeksie cywilnym może żądać zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub zapłaty odpowiedniej sumy na wskazany cel społeczny (art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c.). Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 446 § 4 k.c. - obowiązujący od dnia 3 sierpnia 2008 roku). Samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu na zasadzie ryzyka - gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny (art. 436 § 1 k.c.). W razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Również tylko na zasadach ogólnych osoby te są odpowiedzialne za szkody wyrządzone tym, których przewożą z grzeczności (art. 436 § 2 k.c.).

Przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony, przy czym uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 1 i 4 k.c. i art. 19 ust. 1 z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych - t.j. Dz.U. z 2013r. poz. 392). Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 w/w ustawy).

W niniejszej sprawie podstawę żądania powoda stanowi przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Śmierć brata powoda miała bowiem miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, to jest przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks Cywilny i niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 116 poz. 731), na mocy której został wprowadzony do Kodeksu cywilnego art. 446 § 4 k.c.

W niniejszej sprawie pozwany zakwestionował zasadność żądania zadośćuczynienia, jak i legitymację procesową powoda jako osoby najbliższej.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2010 roku w sprawie III CZP 76/10 (OSN 2011/9/96 LEX nr 604152) uznał, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku. Stanowisko to jest utrwalone w orzecznictwie (m.in. wyrok SN z 14 stycznia 2010 r. IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010/3/91, OSP 2011/2/15; uchwała SN z dnia 13 lipca 2011 roku III CZP 32/11, OSP 2012/3/32 LEX nr 852341; wyrok SN z 25 maja 2011 r. II CSK 537/10, Lex nr 846563).

Sąd podziela przy tym pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, że dla domagania się zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej na podstawie art. 448 k.c. nie wystarczy wykazanie istnienia formalnych więzi rodzinnych ze zmarłym, lecz potrzebne jest także istnienie więzi emocjonalnych między zmarłym i dochodzącym zapłaty zadośćuczynienia. Powód dochodzący roszczenia o zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c. jest jednocześnie bezpośrednio poszkodowany i musi udowodnić istnienie tak rozumianego dobra osobistego. Jeden czyn niedozwolony może wyrządzać różne szkody u różnych osób; w tym przypadku krzywdą uczynioną zmarłemu jest pozbawienie go życia, natomiast krzywdą wyrządzoną jego bliskim jest naruszenie ich dobra osobistego w postaci zerwania więzi emocjonalnej, szczególnie silnej w relacjach rodzinnych. W razie skorzystania z tej podstawy dochodzenia roszczenia, na powodzie - zgodnie z art. 6 k.c. - spoczywa ciężar wykazania istnienia między nim a zmarłym stosunku prawnorodzinnego, więzi emocjonalnej (uczuciowej) oraz rodzaju i rozmiaru krzywdy doznanej na skutek śmierci bliskiego.

Pojęcie „najbliższy członek rodziny” kładzie nacisk na aspekt bliskości relacji z daną osobą, nie odnosi się zaś do samego słowa „rodzina”. W przypadku „członka najbliższej rodziny” aspekt bliskości dotyczy samego kręgu rodzinnego, liczy się sam fakt bycia członkiem tego kręgu, natomiast aspekt bliskości relacji z daną osobą właściwie nie ma znaczenia (J. N., Zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej ~ wybrane zagadnienia, Rozprawy Ubezpieczeniowe nr 11( ...)). Z tego względu należy uznać, iż w przypadku dochodzenia świadczeń na podstawie art. 446 § 4 k.c., jak również na podstawie art. 448 k.c., nie chodzi o samą najbliższą rodzinę, ale o rodzinę sensu largo, w krąg tak pojmowanej rodziny mogą wchodzić różne osoby, połączone nie tylko więzami pokrewieństwa, przy czym więzy te nie przesądzają automatycznie o zasadzeniu świadczenia.

Oczywistym jest przy tym, że tym bardziej rodzeństwo należy do kręgu osób najbliższych, wraz ze wstępnymi i zstępnymi oraz małżonkiem. Wskazuje na to szereg unormowań prawnych- m.in. regulacje dotyczące dziedziczenia ustawowego, czy uprawnienie do odmowy składania zeznań w sądzie (art. 261 § 1k.p.c.).

W ocenie sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje na to, iż powoda łączyła z jego przedwcześnie zmarłym bratem szczególna więź uczuciowa, wykraczająca poza zwykłe więzi rodzinne. Łączyły ich wspólne zainteresowania- wędkowanie, zapasy. W dzieciństwie dzielili pokój, zaś jako dorośli ludzie mieszkali blisko siebie i codziennie się odwiedzali. Byli -' co wcale nie jest częstą sytuacją- dla siebie najlepszymi przyjaciółmi. Tym samym brat pełnił w życiu powoda podwójną rolę- członka bliskiej rodziny i przyjaciela. Spędzali za sobą bardzo dużo czasu zarówno w tygodniu, jak w trakcie wakacji i wyjazdów na ryby.

Przy ocenie, jaka suma jest, w rozumieniu art. 448 k.c., odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem. U. te kryteria na potrzeby sprawy, w której zdarzeniem wywołującym krzywdę jest śmierć osoby najbliższej wskazać należy, że okoliczności wpływające na wysokość świadczenia z art. 448 k.c. to m.in.: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem odejścia (np. nerwicy, depresji), roli pełnionej w rodzinie przez osobę zmarłą stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się

znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 sierpnia 2012 r., V ACa 646/12, LEX nr 1220462, zob. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 16 października 2012 r., I ACa 435/12, LEX nr 1237230). Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy zatem wziąć pod uwagę szereg czynników, takich jak: rodzaj naruszonego dobra osobistego, formę naruszenia, intensywność negatywnych przeżyć psychicznych pokrzywdzonego, wpływu naruszenia na społeczną pozycję pokrzywdzonego, potrzebę udzielenia satysfakcji adekwatnej do jego statusu majątkowego i możliwości finansowych sprawcy naruszenia. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne. Samo zaś zadośćuczynienie nie jest automatyczną konsekwencją wyrządzenia szkody, w kompetencji sądu pozostaje zaś uznanie czy osobie, której szkoda została wyrządzona, w kontekście całokształtu okoliczności faktycznych danego przypadku należy się zadośćuczynienie i w jakiej wysokości (wyrok SN z 18 lutego 2010 roku II CSK 434/09 Lex nr 602683, wyrok SN z dnia 14 lutego 2008 II CSK 536/07 Lex nr 461725, wyrok SN z 9 listopada 2007 V CSK 245/07 Lex nr 369691)

Ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia, Sąd wziął także pod uwagę, iż zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać pewną ekonomicznie odczuwalną wartość (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 listopada 2007 r., I ACa 617/07, LEX nr 795203, Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 września 2012 r., I ACa 640/12, LEX nr 1220559).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, iż, jak już to podniesiono, powód był bardzo zżyty z bratem. Śmierć J. S. (1) była dla niego szokiem. Doznał on silnej reakcji na stres, a następnie pojawiły się u niego zaburzenia o charakterze adaptacyjnym, które trwały przez okres aż 3 lat. Z opinii biegłego psychologa wynika przy tym, że rozmiar cierpień psychicznych powoda był początkowo ogromny. Powód do dnia dzisiejszego nie pogodził się ze śmiercią brata. Jego odejście pozostawiło w życiu powoda pustkę, która nie została w żaden sposób zapełniona. Cierpienie powoda było także widoczne w trakcie składania przez niego zeznań, w trakcie których nie był w stanie opanować emocji. Wskazuje to także na to, że pomimo upływu 16 lat od zdarzenia, raną wywołana odejściem brata nie zdołała się zabiścić.

W tym stanie faktycznym Sąd doszedł do przekonania, że kwota 25.000 zł stanowi wymierną rekompensatę krzywdy powoda, nie będąc przy tym w żadnym wypadku kwotą wygórowaną i taką kwotę zasądził.

O obowiązku zapłaty odsetek Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. nr 124, poz. 1152 ze zm.). W niniejszej sprawie powód zgłosił szkodę pozwanemu w dniu 31 maja 2016 roku, odsetki należało zasądzić od dnia 1 lipca 2016 roku.

Pozwany podniósł, iż zasadne jest zasądzenie odsetek dopiero od dnia wyrokowania, którego to poglądu Sąd nie podziela. Orzecznictwo jest w tym zakresie rozbieżne, część orzeczeń wskazuje, że zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę jest wymagalne dopiero z dniem wyrokowania przez Sąd. Zobowiązany zatem dopiero od tego dnia pozostaje w opóźnieniu w zapłacie zasądzonego zadośćuczynienia i tym samym dopiero od tego dnia należą się od niego odsetki za opóźnienie (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1997 r., sygn. akt I CKN 361/97, LEX nr 477638, z dnia 20 marca 1998 r., sygn. akt II CKN 650/97, LEX nr 477665, z dnia 4 września 1998 r., sygn. akt II CKN 875/97, LEX nr 477579, z dnia 9 września 1999 r., sygn. akt II CKN 477/98, LEX nr 477661).

W innych, bardziej aktualnych orzeczeniach, przyjmuje się natomiast, że zadośćuczynienie za krzywdę zobowiązany ma zapłacić, z zastrzeżeniem wyjątków - obecnie wynikających z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych - niezwłocznie po wezwaniu przez uprawnionego (art. 455 in fine k.c.), w związku z czym odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia powinny być zasądzone od dnia, w którym zobowiązany ma zadośćuczynienie zapłacić (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1970 r., sygn. akt II PR 257/70, OSNC 1971, nr 6, poz. 103,

z dnia 12 lipca 2002 r., sygn. akt V CKN 1114/00, LEX nr 56055, z dnia 18 lutego 2010 r., sygn. akt II CSK 434/09, LEX 602683).

Warto przy tym przytoczyć stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 lutego 2011 r., sygn. akt I CSK 243/10, LEX nr 848109 zgodnie z którym, jeżeli powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia. Stanowisko to, w ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie, należy uznać za trafne. Przyjęcie bowiem koncepcji, iż odsetki należą się od daty wyrokowania, stanowiłoby, zdaniem Sądu, premiowanie dłużników nieskłonnych do wypłacania niewątpliwie należnych sum odszkodowania i zadośćuczynienia.

Sąd orzekł o kosztach na podstawie art. 98 k.p.c. Powód wygrał proces w 100 %. Poniósł koszty procesu w wysokości 4.817 zł (4800 zł wynagrodzenia pełnomocnika i 17 zł opłaty skarbowej). W ocenie sądu nie było podstaw do zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej. Nie została bowiem spełniona żadna z przesłanej określone w § 15 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U z 2015 r., poz. 615 ze zm.).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. Dz. U z 2016 r., poz. 623 ze zm.) w zw. z art. 98 k.p.c. sąd pobrał od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1549,73 zł, na którą złożyła się kwota 1250 złotych opłaty sądowej i 299, 73 zł wynagrodzenia biegłego psychologa.

W tym stanie faktycznym należało orzec jak w sentencji.